

Sygn. akt VI ACa 1189/12

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 marca 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie VI Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący – Sędzia SA – Irena Piotrowska

Sędzia SA – Ewa Klimowicz – Przygódzka

Sędzia SA – Marzena Miąskiewicz (spr.)

Protokolant sekr. sąd. Mariola Frąckiewicz

po rozpoznaniu w dniu 28 lutego 2013 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) Sp. z o.o. w W.

przeciwko (...) w W. (Austria)

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 2 maja 2012 r. sygn. akt XX GC 693/10

uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi Okręgowemu w Warszawie do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego.

UZASADNIENIE

(...) Spółka z o.o. w W. wniosła o zasądzenie od pozwanego (...) w W. (Austria) na jej rzecz kwoty 582.896,30 zł stanowiącej równowartość 168.507,84 zł euro z ustawowymi odsetkami od:

- kwoty 437.560,79 zł (128.380,95 euro) od dnia 30 maja 2009 r. do dnia zapłaty

- kwoty 33.966,96 zł (9.040,50 euro) od dnia 6 czerwca 2009 r. do dnia zapłaty

- kwoty 31.351,78 zł (9.789,48 euro) od dnia 9 czerwca 2009 r. do dnia zapłaty

- kwoty 80.016,77 zł (21.296,91 euro) od dnia 8 września 2009 r. do dnia zapłaty.

Uzasadniając swoje stanowisko wskazała, że pozwany wbrew ustaleniom zawartym w umowie ubezpieczenia i mimo przyjęcia zgłoszenia szkody, a także niekwestionowania jej wysokości, nie wypłacił należnego jej odszkodowania. Powodem odmowy wypłaty odszkodowania było przedłożenie przez powódkę pełnomocnictw do dochodzenia ubezpieczonych należności dla Oddziału, a nie dla wskazanych prawników zagranicznych, a także niezapłacenie składki uzupełniającej od obrotu rocznego należnej po zakończeniu umowy.

W odpowiedzi na pozew, pozwana wniosła o odrzucenie pozwu z uwagi na brak zdolności sądowej pozwanej, ewentualnie o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie na swoją rzecz kosztów postępowania.

Wyrokiem z dnia 2 maja 2012 r. Sąd Okręgowy Warszawie zasądził dochodzone roszczenie zgodnie z żądaniami pozwu i rozstrzygnął o kosztach procesu. Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny w sprawie: w dniu 14 lutego 2008 r. strony zawarły umowę ubezpieczenia należności przysługujących powodowi z tytułu sprzedaży hurtowej mięsa w Polsce oraz krajach Unii Europejskiej i innych krajach wymienionych szczegółowo w umowie. Umowa ta została zawarta na okres od 1 lutego 2008 r. do 31 stycznia 2009 r. Integralną częścią Ogólnych Warunków Ubezpieczenia były Moduły wymienione w Postanowieniach Szczególnych Umowy.

Moduł dochodzenia należności oznaczony w postanowieniach szczególnych umowy (...) „Dochodzenie należności w pełnym zakresie” w punkcie 3 stwierdzał, że „ubezpieczający zobowiązany jest udzielić Oddziałowi pełnomocnictwa do wykonywania praw Ubezpieczającego związanych z dochodzeniem należności, w szczególności do układania się z dłużnikami, niezależnie od tego, czy należności są objęte ochroną ubezpieczeniową w całości, czy w części. Ubezpieczający jest zobowiązany współdziałać z Oddziałem z zakresie podejmowanych przez Oddział działań zmierzających do odzyskania należności, w szczególności przekazać wszystkie dokumenty, których Oddział zażąda. Oddział ma prawo do podjęcia decyzji o środkach i zakresie dochodzenia należności, w zależności od oceny sytuacji i możliwości odzyskania należności”.

Z kolei Moduł płatności oznaczony w umowie (...) dotyczący składki od obrotu zgłaszanego kwartalnie mówił między innymi, że „ubezpieczający jest zobowiązany do zapłaty na rzecz Oddziału należnej za dany okres ubezpieczeniowy składki obliczanej jako iloczyn stawki określonej w Umowie Ubezpieczenia oraz całkowitej wartości sprzedaży realizowanej w ramach określonego w niniejszej umowie zakresu ochrony ubezpieczeniowej. Składka miała być płacona w ratach co kwartał. Zgłoszenie obrotów powinno obejmować okresy kwartalne i być przekazywane do Oddziału do dnia 15 następnego miesiąca po kwartale, którego ono dotyczy. Punkt 1.4 Modułu mówił, że jeśli po upływie terminu do zgłoszenia obrotów i pomimo pisemnego upomnienia, Ubezpieczający nie zgłosi Oddziałowi obrotów, lub ubezpieczający nie zadeklaruje całego obrotu objętego zakresem ochrony ubezpieczeniowej, należności niezadeklarowane nie są objęte ochroną ubezpieczeniową, chyba, że brak zgłoszenia nie jest spowodowany z winy ubezpieczającego. W każdym przypadku Ubezpieczający jest zobowiązany do zapłacenia należnej składki. W przypadku naruszenia powyższych obowiązków Ubezpieczającego Oddział ma prawo do wypowiedzenia niniejszej Umowy Ubezpieczenia”.

Aneks nr (...) z dnia 14 lutego 2008 r. do Umowy Ubezpieczenia nr (...) z dnia 14 lutego 2008 r. strony ustaliły, że zgłoszenie obrotów winno obejmować okresy roczne i być przekazywane do oddziału do dnia 15 – ego następnego miesiąca po roku, którego ono dotyczy. Powódka czterokrotnie dokonała zgłoszenia pozwanej kolejno przeterminowanych należności wraz ze zleceniem ich dochodzenia, i skierowała do pozwanej wnioski o wypłatę odszkodowania.

Pozwana w dwóch przypadkach odmówiła wypłaty odszkodowania z uwagi na odmowę powódki przedstawienia pełnomocnictwa Oddziałowi i niezgłoszenie obrotów za rok 2008.

W uzasadnieniu tych decyzji pozwana wskazała, że zgodnie z treścią umowy (pkt 1 Modułu C1.02) Ubezpieczający zobowiązany jest udzielić Oddziałowi pełnomocnictwa do wykonywania praw Ubezpieczającego związanych z dochodzeniem należności i zobowiązany jest współdziałać z Oddziałem w zakresie podejmowanych przez Oddział działań zmierzających do odzyskania należności, w szczególności przekazać wszystkie dokumenty, których Oddział

zażąda. Oddział kilkakrotnie zwracał się do powódki o podpisanie i odesłanie pełnomocnictwa upoważniającego do wszczęcia postępowania sądowego w imieniu (...) Spółki z o.o. wobec dłużnika. Powódka odmówiła podpisania pełnomocnictwa przesłanego przez Oddział. W związku z powyższym w ocenie pozwanej zachowanie powódki stanowi umyślne, a co najmniej rażąco niedbałe zaniechanie podjęcia przez nią dostępnych jej środków w celu odzyskania należności Dłużnika lub zminimalizowania należności niezapłaconych przez Dłużnika. We wszystkich przypadkach pozwana odmawiając wypłat i odszkodowania, podniosła niezależnie od powyższych argumentów, że powódka zobowiązana jest do zgłoszenia Oddziałowi wszystkich obrotów zrealizowanych w 2008 r. do dnia 15 stycznia 2009 r. Tymczasem powódka w ogóle nie zgłosiła Oddziałowi obrotów za rok 2008 mimo wezwania w tym zakresie. W związku z powyższym należności stanowiące przedmiot zgłoszenia i wniosku nie podlegają ochronie ubezpieczeniowej Oddziału.

Pozwana otrzymała od powódki cztery pełnomocnictwa w języku polskim, które były zgodne z art. 91 k.p.c.

Powódka uiściła zryczałtowane składki na rzecz Ubezpieczyciela, a rozliczenie końcowe w kwocie 4.745,50 zł zostało pozwanej przekazane w dniu 1 października 2009 r. w oparciu o rozliczenie roczne. Powódka potwierdziła, że wyliczenie obrotów musiało zostać wykonane ręcznie, dlatego zamknięcie rozliczenia końcowego dokonano z przesunięciem czasowym, jednak w możliwie najkrótszym terminie.

Sąd Okręgowy, powołując się na art. 805 § 1 kc, uznał, że powództwo zasługuje na uwzględnienie.

Umowa ubezpieczenia zawarta między stronami nie określała wzoru pełnomocnictwa.

Powódka przedstawiła pozwanej pełnomocnictwo zgodne z przepisami k.p.c. Nie było żadnych podstaw do kwestionowania tego pełnomocnictwa.

Z treści art. 91 ust. 3 k.p.c. wynika, że pełnomocnictwo procesowe obejmuje z samego prawa umocowanie do udzielenia dalszego pełnomocnictwa procesowego adwokatowi lub radcy prawnemu, zatem w oparciu o tak udzielone pełnomocnictwo, pozwana mogła dla pełnomocnika zagranicznego (adwokata lub radcy prawnego) wystawić dalsze pełnomocnictwo w takiej formie i o takiej treści, które przedstawiała powódce, a które między innymi stało się przyczyną odmowy wypłaty odszkodowania.

Odmowę wypłaty odszkodowania pozwana w toku postępowania argumentowała tym, że zgodnie z treścią punktu 3 Modułu „Dochodzenie Należności” Ubezpieczający jest zobowiązany współdziałać z Oddziałem w zakresie podejmowanych przez Oddział działań zmierzających do odzyskania należności, w szczególności przekazać wszystkie dokumenty, których Oddział zażąda. Chodzi tu o dokumenty, w których posiadaniu znajdowała się powódka, i które dotyczyły jej relacji z kontrahentami, którzy opóźniali się z płatnościami. W oparciu o te dokumenty pozwana miała dochodzić należności. Zdaniem Sądu Okręgowego nie można z pewnością do tej grupy dokumentów zaliczyć pełnomocnictwa, które pozwana przesłała do podpisania powódce.

Odmowy wypłaty odszkodowania w ocenie Sądu Okręgowego nie można również argumentować brakiem zgłoszenia przez powódkę obrotów za okres od dnia 1 lutego 2008 r. do dnia 31 stycznia 2009 r. Z materiału dowodowego zgromadzonego w aktach sprawy, a także z informacji uzyskanych od pełnomocnika pozwanej wynika, że otrzymała ona od powódki saldo obrotów za rok 2008 r. Od wysokości obrotów została skorygowana wysokość składki, która została zapłacona i pozwana ją przyjęła.

Faktem jest, że część składki powódka zapłaciła po terminie, ale wielkość składki nie miała wpływu na obowiązek wypłacenia odszkodowania, gdyż zdarzenie odszkodowawcze nastąpiło w okresie ubezpieczeniowym. Wskutek naruszenia obowiązków zgłoszenia obrotów wynikających z pkt 1, 4 Modułu Płatności pozwana miała prawo do wypowiedzenia umowy ubezpieczenia. Mimo, iż powódka nie przedstawiła salda obrotów, to pozwana nie wypowiedziała jej umowy, co w ocenie Sądu Okręgowego wskazuje, że składki były opłacane, a pozwana godziła się na brak zestawienia obrotów za rok 2008 r., uzasadnienie opóźnienia w tym zakresie powódka zresztą wyjaśniała pozwaną. Trzeba stwierdzić, że wskazywane przez pozwaną przepisy umowy zawartej między stronami, podobnie jak ogólne warunki umowy nie zostały przez powódkę naruszone.

Zgodnie z ogólnymi warunkami umowy (punkt 3.2) wypłata odszkodowania przez Oddział miała nastąpić na wskazany rachunek bankowy, jeżeli Ubezpieczający dopełni wszystkich warunków umowy ubezpieczenia, w szczególności dostarczy Oddziałowi pisemne dowody istnienia należności i uzyskanego zabezpieczenia (jeżeli istniało zabezpieczenia) oraz w odpowiednich przypadkach dowody niewypłacalności dłużnika, jak również wszystkie inne wymagane przez Oddział informacje i dokumenty konieczne do ustalenia odpowiedzialności Oddziału lub wysokości odszkodowania.

Sąd Okręgowy uznał, że skoro w toku całego postępowania pozwana nie przedstawiła żadnych dokumentów, które wskazywałyby, że dokumenty złożone przez powódkę do akt likwidacyjnych były niekompletne, to powództwo należy uwzględnić.

Sąd Okręgowy uwzględnił również żądanie powódki w części dotyczącej zasądzenia na jej rzecz odsetek. Powódka dochodziła odsetek od dnia następnego po dacie wydania przez pozwaną decyzji o odmowie wypłaty odszkodowania, gdyż w tej dacie pozwana mogła spełnić świadczenie wynikające z umowy ubezpieczenia. W związku z powyższym o odsetkach orzeczono w oparciu o treść art. 481 § 1 k.c.

Apelację od wyroku Sądu Okręgowego wniosła strona pozwana zaskarżając go w całości.

Zaskarżonemu wyrokowi zarzucono:

I. naruszenie prawa procesowego, mające istotny wpływ na wynik

sprawy, tj.:

- art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 6 k.c. oraz w zw. art. 232 k.p.c., art. 316 § 1 k.p.c. oraz art. 328 § 2 k.p.c., polegające na przekroczeniu zasad swobodnej oceny dowodów i uznaniu, iż powódce przysługuje roszczenie w dochodzonej przez nią wysokości, pomimo tego, iż w toku przedmiotowego postępowania nie zostały przez powódkę przedstawione dowody na okoliczność wysokości szkody oraz faktu jej powstania, jak również polegające na braku wskazania w uzasadnieniu wyroku przesłanek, jakimi kierował się Sąd dokonując powyższych ustaleń;

- art. 217 § 2 k.p.c., art. 224 § 1 k.p.c. art. 227 k.p.c., art. 328 § 2 k.p.c., art. 236 k.p.c., art. 232 k.p.c. w związku z art. 278 § 1 k.p.c. k.p.c., poprzez brak wydania postanowienia dowodowego odnośnie wniosku pozwanego (zgłoszonego w pkt 6 odpowiedzi na pozew) o dopuszczenie przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego sądowego z zakresu prawa obcego - prawa włoskiego - na okoliczność treści pełnomocnictw upoważniających oddział do dochodzenia należności przeciwko dłużnikom B. C. (...) oraz (...) z przepisami prawa włoskiego, jak również poprzez zaniechanie przeprowadzenia tego dowodu, w wyniku czego Sąd nie ustalił wszystkich okoliczności istotnych dla sprawy, wydając w konsekwencji wadliwe rozstrzygnięcie,

- art. 328 § 2 k.p.c., art. 316 § 1 k.p.c., art. 224 § 1 k.p.c. oraz art. 236 k.p.c., poprzez oparcie rozstrzygnięcia na dowodach, które nie zostały dopuszczone w toku postępowania;

II. naruszenie prawa materialnego, tj.:

- art. 805 k.c. w zw. art. 826 § 1 i 3 k.c. w zw. z pkt 2.4. i pkt 9.4.c) OWU w zw. z punktem 3 Modułu Dochodzenie Należności (C1.02) oraz w zw. z art. 91 pkt 3 k.p.c. i art. 87 § 1 k.p.c., poprzez uznanie, iż powódka przedstawiła pełnomocnictwo procesowe uprawniające do dochodzenia należności przez pozwaną, a w konsekwencji poprzez uznanie, iż nie zaszły przesłanki do odmowy wypłaty odszkodowania na gruncie przepisów prawa oraz Umowy;

- art. 65 ust. 1 i 2 k.c. w zw. z art. 805 k.c. w zw. pkt 9.5 OWU oraz w zw. z pkt 1.1. Modułu Płatności (F3.03), poprzez uznanie, iż w okolicznościach faktycznych przedmiotowej sprawy nie zaistniały podstawy odmowy wypłaty odszkodowania na mocy w.w. postanowień;

- 817 § 2 k.c. w zw. z art. 481 § 1 k.c., poprzez uznanie, iż powódce należą się odsetki od dnia następującego po dacie wydania decyzji odmownych dotyczących wypłaty odszkodowania.

W apelacji wniesiono o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa oraz zasądzenie od powódki na rzecz pozwanej kosztów procesu za obie instancje według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych, ewentualnie, uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez sąd pierwszej instancji, pozostawiając temu sądowi rozstrzygnięcie o kosztach procesu.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja jest zasadna, chociaż nie wszystkie zawarte w niej zarzuty są trafne.

W pierwszej kolejności należy odnieść się do podniesionych w apelacji zarzutów dotyczących naruszenia przepisów prawa procesowego, gdyż tylko przy prawidłowo ustalonym stanie faktycznym możliwe jest właściwe zastosowanie prawa materialnego. Oceny bowiem, czy doszło do naruszenia prawa materialnego dokonuje się w kontekście konkretnego materiału dowodowego i poczynionych w jego oparciu ustaleń faktycznych.

Słusznie skarżący w apelacji zarzuca Sądowi Okręgowemu naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. w związku z art. 6 k.c. raz art. 328 § 2 k.c. Sąd Okręgowy w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku stwierdził, iż skoro w toku postępowania pozwana nie przedstawiła żadnych dowodów, które wskazywałyby, że dokumenty złożone przez powódkę do akt likwidacyjnych były niekompletne, to należy uwzględnić powództwo jako zasadne. Tymczasem rację ma strona pozwana, że to na ubezpieczonym dochodzonym odszkodowania z umowy ubezpieczenia spoczywa ciężar wykazania zarówno zaistnienia wypadku ubezpieczonego przewidzianego w tej umowie, jak też powstałej szkody (wyrok SN z 14 lutego 2007 r. sygn. akt II CSK 436/06). W toku postępowania przed Sądem Okręgowym strona powodowa zgłosiła wniosek o zwrócenie się do pozwanej o akta postępowania likwidacyjnego celem wykazania, że dokonała ona prawidłowego zgłoszenia szkody, jej wysokości oraz spełnienia warunków, od których uzależnione było objęcie jej odpowiedzialnością pozwanej (k. 291), i zdaniem Sądu Apelacyjnego, wbrew stanowisku skarżącego, wniosek ten nie był objęty prekluzją dowodową ustytuowaną w postępowaniu gospodarczym w art. 479¹² k.p.c. Argumentacja pozwanej sprowadza się do kontestowania tego wniosku powódki jako zgłoszonego po wniesieniu pozwu. Tymczasem skoro pozwana informując powódkę o odmowie wypłaty odszkodowania w sposób definitywny wyjaśniła jako podstawę tych rozstrzygnięć nieprzedłożenie pełnomocnictwa do dochodzenia ubezpieczonych należności dla Oddziału w wymaganej formie oraz niezapłacenie składki uzupełniającej od obrotu rocznego, należnej po zakończeniu umowy, to powódka w pozwie odniosła się do wszystkich znanych jej zarzutów pozwanej uzasadniających

odmowę wypłaty odszkodowania, słusznie uznając, że te okoliczności były sporne w chwili wnoszenia pozwu, a przy tym istotne dla rozstrzygnięcia. Zaś w sytuacji, gdy w odpowiedzi na pozew pozwana zakwestionowała tak zaistnienie szkody jak i jej wysokość, a powódka w terminie dwóch tygodni od doręczenia jej odpisu odpowiedzi na pozew zgłosiła wniosek o zwrócenie się do pozwanej o akta szkodowe, to wniosek ten nie jest spóźniony i nie może być tu mowy o prekluzji z art. 479¹² k.p.k., bowiem przepis ten nie zawiera bezwzględnego zakazu zgłoszenia przez powoda faktów i dowodów niepowołanych przez niego w pozwie. Możliwe jest to m.in. wówczas, gdy potrzeba ich powołania wynika później. O tym, czy zaistniała potrzeba późniejszego zgłoszenia wniosków dowodowych, decydują okoliczności i uwarunkowania związane z tokiem konkretnej sprawy, a przepisy o prekluzji dowodowej nie mogą być stosowane w sposób formalistyczny kosztem możliwości merytorycznego rozpoznawania sprawy. Sąd powinien więc dokonać pogłębionej analizy dowodów zgłoszonych w pozwie w powiązaniu z treścią zgłoszonego żądania i dopiero na jej podstawie skonstatować, czy później zgłoszone dowody zostały zaferowane przynajmniej implícite w określonym przez ustawę terminie prekluzyjnym (wyrok SN z 10 lipca 2008 r. sygn. akt III CSK 65/08). Zważywszy na sytuację w niniejszej sprawie, gdzie z uwagi na wskazane wyżej przyczyny uzasadniające moment, w którym powstała potrzeba rozszerzenia materiału dowodowego w skutek zarzutów podniesionych przez pozwaną w odpowiedzi na pozew, nie może być mowy o prekluzji dowodowej i dopuszczalnym, a nawet wskazanym, byłoby zażądanie od pozwanej zgodnie z wnioskiem powódki, akt szkodowych, czego jednak Sąd I instancji nie zrobił.

Aczkolwiek należy zgodzić się ze skarżącą, że kodeks postępowania cywilnego nie przewiduje dowodu z akt innej sprawy, możliwe jest jedynie dopuszczenie w charakterze dowodu określonych dokumentów zawartych w aktach innej sprawy, bowiem art. 244 i nast. k.p.c. przewidują tylko dowody z dokumentów, a nie dowód z akt innej sprawy i bez naruszenia zasady bezpośredniości przewidzianej w art. 235 k.p.c. możliwe jest jedynie dopuszczenie dowodu z poszczególnych, ściśle określonych dokumentów mających stanowić podstawę ustaleń w sprawie cywilnej (wyrok SN z 30 maja 2008 r. sygn. akt III CSK 344/07), to w rozpoznawanej sprawie nie można wymagać od powódki wnioskowania o dopuszczenie dowodów w postaci konkretnych dokumentów znajdujących się w aktach likwidacyjnych, w sytuacji gdy te akta są w posiadaniu pozwanej, która przeprowadzała postępowanie likwidacyjne. Prawidłowe zgłoszenie przez powódkę wniosków dowodowych na okoliczność powstania szkody i jej wysokości możliwe będzie dopiero po dołączeniu tych akt do akt niniejszej sprawy.

Zatem w rozpoznawanej sprawie zachodzi konieczność przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości, tak w zakresie ustalenia zaistnienia szkody, jak i jej wysokości, co stanowi podstawę do wydania przez Sąd Apelacyjny orzeczenia kasatoryjnego w oparciu o art. 386 § 4 k.p.c.

Natomiast pozostałe zarzuty podniesione w apelacji są chybione.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego Sąd Okręgowy prawidłowo zastosował art. 805 k.c. w związku z punktem 3.2 Ogólnych Warunków Umowy stwierdzając, że jeżeli ubezpieczony dopełnił wszystkich warunków ubezpieczenia, w szczególności dostarczył Oddziałowi pisemne dowody istnienia należności i uzyskanego zabezpieczenia (jeżeli istniało zabezpieczenie) oraz w odpowiednich przypadkach dowody niewypłacalności dłużnika, jak również wymagane przez Oddział informacje i dokumenty konieczne do ustalenia odpowiedzialności Oddziału lub wysokości odszkodowania, to pozwana zobowiązana była do wypłaty odszkodowania.

Sąd Apelacyjny w pełni podziela stanowisko Sądu Okręgowego, odmienne od stanowiska skarżącej, że niezgłoszenie przez pozwaną, po zakończeniu okresu na jaki została zawarta umowa ubezpieczenia, obrotów za rok 2008 nie uzasadniało odmowy wypłaty odszkodowania, skoro zdarzenie odszkodowawcze nastąpiło w okresie objętym umową, a powódka w czasie trwania umowy uiszczała składki w niej przewidziane. Pozwana uzasadniając odmowę wypłaty odszkodowania powoływała się na pkt 1.4 Modułu Płatności (F 3.03) oraz pkt 9.5 OWU nie można jednak z powodu niezgłoszenia obrotu przez powódkę wywodzić takich skutków. Umowa ubezpieczenia pełni funkcję ochronną i przy wykładni jej postanowień nie można tracić z pola widzenia tego jej zasadniczego celu. Skoro strony w umowie ustaliły

opłacanie składki w ratach, to zastosowanie ma tu art. 814 § 3 k.c. zgodnie z którym niezapłacenie w terminie kolejnej raty składki może powodować ustanie odpowiedzialności ubezpieczyciela, tylko wtedy gdy skutek taki przewiduje umowa lub ogólne warunki ubezpieczenia, a ubezpieczyciel po upływie terminu, wezwał ubezpieczonego do zapłaty z zagrożeniem, że brak zapłaty w terminie 7 dni od dnia otrzymania wezwania spowoduje ustanie odpowiedzialności. Z tego wynika, że jeżeli kolejna rata składki (tak jak w rozpoznawanej sprawie) nie została zapłacona w terminie, to wówczas ochrona ubezpieczeniowa w żadnym razie nie kończy się automatycznie. Nawet gdyby w umowie ubezpieczenia zawarte zostało takie postanowienie, to jest ono z mocy samego prawa nieważne. Ubezpieczyciel może, po bezskutecznym upływie terminu do zapłacenia przez ubezpieczającego kolejnej raty składki, wezwać go do zapłaty z zagrożeniem, że brak zapłaty w ciągu siedmiu dni od dnia otrzymania wezwania spowoduje ustanie odpowiedzialności. Tak więc w rozpoznawanej sprawie ochrona ubezpieczeniowa ustala po upływie okresu na który została zawarta, a gdyby była bezterminowa, to ustalaby dopiero po bezskutecznym upływie terminu do uiszczenia ostatniej raty składki, której wysokość uzależniona była od wysokości osiągniętych przez powódkę obrotów w 2008 r., a tym samym słusznie Sąd Okręgowy uznał, że objęte nią były szkody będące przedmiotem niniejszego postępowania. W żadnym razie nie można uznać, jak to uważa skarżąca, że niezadeklarowanie całego obrotu zgodnie z zapisem pkt 1.4 Modułu Płatności, skutkuje zwolnieniem jej z odpowiedzialności za szkody powstałe w czasie trwania umowy.

Sama pozwana wiąże obowiązek ubezpieczającego zadeklarowania obrotu, z ustaleniem wysokości ostatniej raty składki, obliczanej jako iloczyn stawki określonej w umowie oraz wartości sprzedaży zrealizowanej w ramach określonego w umowie zakresu ochrony ubezpieczeniowej, co wynika wprost z Modułu Płatności (F 3.03) oraz pkt 9.7 OWU. Takie stanowisko zajęła w piśmie z dnia 29 maja 2009 r. odmawiając wypłaty odszkodowania. W ocenie Sądu Apelacyjnego, treść przepisu pkt 1.4 Modułu Płatności, na który powołuje się skarżący jest sprzeczna z naturą stosunku zobowiązaniowego umowy ubezpieczenia. Dopuszcza bowiem do sytuacji, gdy ubezpieczony nie jest świadomy (tak jak w niniejszej sprawie), wygaśnięcia ochrony ubezpieczeniowej, płaci składki oraz zawiera z danym kontrahentem kolejne transakcje sądząc, że są one ubezpieczone. Przekonanie o trwaniu tej ochrony warunkuje decyzje ubezpieczonego odnośnie skali prowadzonej działalności. O umowie ubezpieczenia mówi się, że jest ona kontraktem najwyższego zaufania, którym powinny darzyć się strony umowy. Ubezpieczony nie może zatem pozostawać w nieświadomości co do ochrony jego praw majątkowych. Umowa powinna wyraźnie określać chwilę wygaśnięcia ochrony i powinna być określona w tym względzie precyzyjnie. W razie bowiem niejasności, czy wątpliwości co do poszczególnych postanowień, należy je interpretować na korzyść ubezpieczonego (wyrok SN z dnia 19 marca 2003 r. sygn. akt IV CKN 1858/00). Jeżeli z zakresu ubezpieczenia wyłączono wszystkie szkody powstałe w trakcie trwania umowy ubezpieczenia z tego tylko powodu, że po zakończeniu umowy ubezpieczony nie zadeklarował obrotów jakie osiągnął w czasie trwania tej umowy, to w istocie funkcja ochronna takiej umowy ubezpieczenia okazuje się iluzoryczna. Wyłączenie odpowiedzialności ubezpieczyciela tylko dlatego, że ubezpieczony nie zadeklarował całości obrotów, co istotne było dla ustalenia ostatniej raty składki, nie znajduje oparcia w art. 805 § 1 k.c. Przepis ten bowiem nie uzależnia powstania obowiązku odszkodowawczego zakładu ubezpieczeń od prawidłowego ustalenia wysokości składki ubezpieczeniowej, lecz jedynie od jej zapłat. Ubezpieczyciel jest bowiem wolny od odpowiedzialności dopiero, gdy ubezpieczający podał nieprawdziwe okoliczności, o które zakład ubezpieczeń zapytywał w formularzu oferty lub przez zawarciem umowy w innych pismach, o ile okoliczności te mają wpływ na zwiększenie prawdopodobieństwa wypadku objętego umową, co wynika z art. 815 § 3 k.c. Tej zależności pozwana nie wykazała. Wyklucza to możliwość uwolnienia się przez nią od odpowiedzialności odszkodowawczej.

Niesłuszny jest też, podniesiony w apelacji zarzut naruszenia art. 826 § 1 i 3 k.c. w związku z pkt 2.4 i pkt 9.4c owu oraz w zw. z pkt 3 Modułu Dochodzenia Należności (C 1.02) oraz w zw. z art. 91 pkt 3 k.p.c. i art. 87 § 1 k.p.c. Jakkolwiek z pkt 3 Modułu Dochodzenia Należności (C 1.02) wynika obowiązek ubezpieczonego do udzielenia Oddziałowi pełnomocnictwa do wykonania praw ubezpieczającego związanych z dochodzeniem należności i obowiązek współdziałania w zakresie podejmowanych przez Oddział zadań zmierzających do odzyskania należności, to niezłożenie pełnomocnictwa w żądanej przez pozwaną formie skutkować mogłoby w świetle art. 826 § 3 k.c. uwolnieniem jej od odpowiedzialności za szkody powstałe wyłącznie z tego powodu. Pozwana zatem wolna byłaby od odpowiedzialności, gdyby wykazała, że szkoda za jaką odszkodowania żąda powódka, powstała wyłącznie z tej

tylko przyczyny, iż na skutek niezłożenia żądanych pełnomocnictw nie udało się jej uzyskać zapłaty od kontrahentów powódki za dostarczone przez nią towary w całości lub choćby w części. Tej zależności pozwana jednak nie wykazała.

Rację ma Sąd Okręgowy, że jakkolwiek zgodnie z treścią punktu 3 Modułu Dochodzenia Należności ubezpieczający jest zobowiązany współdziałać z Oddziałem w zakresie podejmowanych przez Oddział działań zmierzających do odzyskania należności, w szczególności przekazać wszystkie dokumenty, których Oddział zażąda, to należy uznać, że chodzi tu o dokumenty, które dotyczyły relacji z kontrahentami, którzy opóźniali się z płatnościami. Do tej grupy nie można zaliczyć pełnomocnictw w formie żądanej przez pozwaną. Ratio legis art. 817 k.c. oraz sens sformułowanych na jego podstawie postanowień zawartych w ogólnych warunkach ubezpieczenia opiera się na uprawnieniu do wstrzymania wypłaty odszkodowania w sytuacjach wyjątkowych, gdy istnieją niejasności odnoszące się do samej odpowiedzialności ubezpieczyciela albo wysokości szkody (wyrok SN z dnia 18 listopada 2009 r. sygn. akt II CSK 257/09) a poszukiwanie przez zakład ubezpieczeń per fas et nefas możliwości uchylecia się od świadczenia na rzecz ubezpieczonego, jest nie tylko niezgodne z celem ubezpieczenia, lecz także stanowi akt nielejalności i złej wiary, która nie zasługuje na ochronę prawną (wyrok SN z 26 stycznia 2006 r. sygn. akt V CSK 90/05).

Niesłuszny jest też zarzut naruszenia art. 817 § 2 k.c. w związku z art. 481 k.c. Tu należy zauważyć, że zgodnie z pierwszym z w/w przepisów ubezpieczyciel obowiązany jest spełnić świadczenie o terminie trzydziestu dni, licząc od daty otrzymania zawiadomienia o wypadku, a gdyby wyjaśnienie w powyższym terminie okoliczności koniecznych do ustalenia odpowiedzialności ubezpieczyciela albo wysokości świadczenia okazało się niemożliwe, świadczenie to powinno być spełnione w ciągu 14 dni od dnia w którym przy zachowaniu należytej staranności wyjaśnienie tych okoliczności było możliwe. Skoro wnioski o wypłatę odszkodowań noszą kolejno daty 14 lutego 2009 r., 9 marca 2009 r., 21 maja 2009 r., to pozwana obowiązana była spełnić swoje świadczenie w terminie trzydziestu dni, zaś spełnienie świadczenia w terminie późniejszym może być usprawiedliwione jedynie wyjątkowymi okolicznościami, których wykazanie obciąża ubezpieczyciela z konsekwencjami popadnięcia w opóźnienie (wyrok SN z dnia 18 listopada 2009 r. sygn. akt II CSK 257/09). Pozwany nie powołał się na istnienie przeszkód w postaci niemożliwości wyjaśnienia okoliczności koniecznych dla ustalenia odpowiedzialności albo wysokości świadczenia, mimo działań podejmowanych ze szczególną starannością, niewykazanie ich świadczy o popadnięciu ubezpieczyciela w opóźnienie ze spełnieniem świadczenia, którego skutki określone są w art. 481 § 1 k.c. obligują dłużnika do zapłaty odsetek (wyrok SN z dnia 18 listopada 2009 r. sygn. akt II CSK 257/09).

W tej sytuacji Sąd Okręgowy uprawniony był do zasądzenia odsetek ustawowych od dnia następnego po datach wydania przez pozwaną decyzji o odmowie wypłaty odszkodowania.

Reasumując powyższe rozważania Sąd Apelacyjny uznał, że przyczyny podane przez pozwaną w decyzjach odmawiających wypłaty powódce odszkodowania, nie uwalniają pozwaną od odpowiedzialności odszkodowawczej, a odmowa spełnienia świadczenia odszkodowawczego z tych powodów była nieuzasadniona. Przesądzenie o istnieniu odpowiedzialności pozwaną co do zasady nie oznacza jednak niepowodzenia apelacji, bowiem Sąd Okręgowy, co słusznie zarzuciła skarżąca nie zbadał i nie ocenił zakresu obowiązku odszkodowawczego pozwaną, co wymaga przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości.

Z tego powodu Sąd Apelacyjny na podstawie art. 386 § 4 k.p.c. uchylił zaskarżony wyrok.

Sąd Okręgowy przy ponownym rozpoznaniu sprawy zażąda przedstawienia przez pozwaną akt likwidacyjnych, zgodnie z wnioskiem powódki, a następnie określi powódce termin na zgłoszenie wniosków o dopuszczenie dowodów w postaci konkretnych dokumentów znajdujących się w tych aktach na wskazane przez pełnomocnika powódki okoliczności.

Dopiero na podstawie tak zgromadzonego materiału dowodowego możliwe będzie ustalenie czy powódka poniosła szkodę i ustalenie zakresu obowiązku odszkodowawczego. Braki tych ustaleń są tak rozległe i na tyle determinują treść

rozstrzygnięcia, że trzeba uznać, iż przeprowadzenie przez Sąd Apelacyjny postępowania dowodowego w tym zakresie byłoby równoznaczne z rozpoznaniem sprawy w jednej tylko instancji.

Na koniec należy zwrócić Sądowi Okręgowemu uwagę na konieczność sprecyzowania przez powódkę roszczenia poprzez wskazanie, czy żąda ona zapłaty odsetek ustawowych od kwot określonych w złotych polskich, czy w euro, bowiem nieprawidłowym jest zasądzenie odsetek od poszczególnych kwot tak, jak uczynił to Sąd Okręgowy w zaskarżonym wyroku, a co może budzić wątpliwości co do samego rozstrzygnięcia, a także jego wykonania.

Biorąc pod uwagę powyższe, na podstawie art. 386 § 4 k.p.c. orzeczono jak w wyroku, z konsekwencją dla rozstrzygnięcia o kosztach postępowania apelacyjnego wynikającą z art. 108 § 2 k.p.c.